W te wakacje Kraków Cię zasmoczy

2022-08-25

Smok w roli miejskiego przewodnika? Owca jako mistrzyni drugiego planu? Nieoczywiste wątki i zwroty akcji? Na ten sezon turystyczny Kraków przygotował program atrakcji skupiony wokół remake'u opowieści o Smoku Wawelskim. Do września pobyt pod Wawelem urozmaicą specjalne ścieżki zwiedzania, wyjątkowe wydarzenia, konkursy i zabawy. Nie zabraknie też ciekawostek kulinarnych. Na gości spragnionych wrażeń czeka również bogata krakowska oferta kulturalna, sportowa i rekreacyjna.

Miasto smoków

Jednym kojarzył się ze skrzydlatym jaszczurem (XX-wieczny drzeworyt Witolda Chomicza), inni przestawiali go jako pełzającego gada o wielkich łapskach i uzębionej paszczy (XV-wieczna ilustracja w dziele kosmografa Sebastiana Münstera).

Smok wawelski przez wieki działał na wyobraźnię twórców, ale najbardziej znaną formę uzyskał dzięki pracy Bronisława Chromego. W tym roku mija 50 lat, od kiedy u wylotu Smoczej Jamy na wapiennej skale stanęła charakterystyczna, odlana z brązu, mierząca sześć metrów i ziejąca ogniem rzeźba. Smok strzeże dziś swojej podziemnej rezydencji, której wiek ocenia się na około 1,5 mln lat, i nieustannie przyciąga w to miejsce rzesze krakowian i gości.

Do urodzin smoczej rzeźby i potencjału wyobraźni odwołuje się ogólnopolska kampania turystyczna „Kraków Cię zasmoczy", realizowana w tym roku przez miasto w partnerstwie z Małopolską Organizacją Turystyczną, Zamkiem Królewskim na Wawelu, Fundacją im. Bronisława Chromego i firmą Good Lood.

– Z opowieścią o smoku wawelskim zapoznają się kolejne roczniki dzieci w całej Polsce. Ta tradycja łączy pokolenia. Naszą kampanią chcielibyśmy zachęcić rodaków, by odwiedzili nas i pokazali tę tradycję swoim pociechom, a przy okazji zobaczyli, jak Kraków się zmienił i ile ma nowych atrakcji. Jestem wdzięczny Małopolskiej Organizacji Turystycznej za to, że chętnie włączyła się w naszą akcję – mówi zastępca prezydenta Krakowa Andrzej Kulig.

– Kraków zawsze przyciągał gości zagranicznych, ale turyści krajowi są równie ważni – podkreśla Grzegorz Biedroń, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej. – W zeszłym roku Kraków odwiedziło około 5 mln naszych rodaków, którzy wydali tu 5 mld zł. A wiemy, że miasto ma jeszcze większy potencjał – dodaje.

Smoczy dziarski pięćdziesięciolatek zaprasza do królewskiego miasta zarówno dzieci, jak i dorosłych. Tymczasem pod Wawel, nie zważając na piętrzące się trudności, zmierza także owieczka, cicha bohaterka legendy. O jej perypetiach opowiada spot filmowy zachęcający do odwiedzenia Krakowa i skorzystania z przygotowanych przez miasto atrakcji.

Parada, miasteczko, lody, smok w 3D

Ogólnopolska kampania turystyczna Krakowa ruszyła w maju, a już na początku czerwca smoki,

smoczyce, smoczki opanowały ulice miasta. Podczas 21. edycji Wielkiej Parady Smoków, organizowanej przez Teatr Groteska, fruwały, tańczyły, świeciły, bawiły, a może i odrobinę straszyły. Impreza, która co roku ściąga do Krakowa rzesze turystów z Polski i nie tylko, wróciła po okresie pandemii do spektakularnej, dwudniowej formuły: najpierw można było podziwiać nocne widowisko plenerowe w zakolu Wisły, a potem kolorowy przemarsz na Rynek Główny. W paradzie wziął udział także smok wykonany podczas smoczego – a jakżeby inaczej! – Dnia Otwartego Magistratu, na który zapraszała projekcja wyświetlana po zmroku na frontowej ścianie pałacu Wielopolskich, na co dzień oprawa wizualna spektaklu „Smok" w reżyserii Jakuba Roszkowskiego.

Kulminacja urodzinowych obchodów nastąpiła 14 sierpnia, kiedy na krakowskich Błoniach rozłożyło się smocze miasteczko, które zabrało gości w podróż do czasów króla Kraka, jego córki Wandy i dzielnego szewca. Osada, odtworzona przez grupę rekonstrukcyjną Wojów Nadwiślańskich, złożona z licznych tradycyjnych namiotów, oferowała dzieciom i dorosłym doświadczenie historii: zagrała średniowieczna kapela, swój fach pokazywali rzemieślnicy: kowal, garncarz i powroźnik, a śmiałkowie mogli spróbować swoich sił w zabawach plebejskich.

Krakowskiego smoka można było również wyprawić w świat, na przykład z życzeniami do rodziny czy znajomych – w wersji tradycyjnej na specjalnych stanowiskach Poczty Polskiej, gdzie dostępne były okolicznościowe pocztówki, smoczy stempel i znaczek pocztowy, albo w wersji animowanej 3D poprzez aplikację umożliwiającą nawet wyhodowanie własnego gada. Smoka można wywołać w pięciu miejscach w Krakowie, wykonać z nim selfie i zamieścić w mediach społecznościach z hashtagiem **#KrakówCięzasmoczy, #KrakówExperience**. Uczestnicy zabawy poznają smoczą legendę i ciekawostki związane z Krakowem.

Smok przewodnik i smok kinoman

O ile w dawnych przekazach Smok Wawelski uprzykrzał życie ludziom i trzymał w szachu samego króla, o tyle we współczesnych narracjach jest często bohaterem pozytywnym – jak przemiły smok-podróżnik w opowieści o przygodach profesora Baltazara Gąbki. W te wakacje wystąpił też w roli miejskiego przewodnika, który zabierał dzieci i dorosłych na spacery m.in. po Wawelu i jego skarbach.

W pierwszy weekend lipca na bulwarze Wołyńskim rozstawiło się Smocze Kino Letnie – podczas rodzinnych seansów można było obejrzeć filmy z motywem smoka. Dodatkowo czas urozmaiciły najmłodszym zabawy i animacje.

Smok w kuchni

Z okazji urodzin Smoka Wawelskiego miasto przygotowało dla mieszkańców i gości kilka kulinarnych niespodzianek, zapraszając do współpracy lokalne firmy gastronomiczne.

Jako pierwsze powstały smocze lody – o ich smaku zdecydował plebiscyt zorganizowany przez firmę Good Lood i Miasto Kraków. Zwyciężyła kompozycja składająca się z orzeźwiającej mięty i delikatnej maliny. Prestiż gadzich lodów podkreśla fakt, że będą one dostępne w tym sezonie tylko dwa razy. Zadebiutowały 5 czerwca podczas Dnia Otwartego Magistratu, a po raz kolejny

trafiły do wafelków i kubeczków 14 sierpnia w czasie smoczych urodzin na krakowskich Błoniach.

Kolejne dwa smakołyki, które kolorystyką, formą i smakiem nawiązują do głównego bohatera najbardziej znanej krakowskiej legendy, to smocze ciastka i smoczy chleb. W te projekty zaangażowały się – odpowiednio – rodzinna Cukiernicza Starowicz oraz rzemieślnicza piekarnia Handelek. To pracownie, które łącząc tradycję z nowoczesnością, oferują krakowskie smaki w nowym wydaniu.

Od 21 czerwca w Cukierni Starowicz (ulica św. Wawrzyńca 32) można spróbować smoczych ciastek w dwóch wersjach: tradycyjnej i wegańskiej. Te pierwsze wypiekane są na maśle i jajach – miękki, puszysty biszkopt, zabarwiony na czerwono w stylu ciastka „red velvet”, wypełnia delikatna cytrynowa galaretka z jagodami, a po przekrojeniu na porcje ciastko przypomina zęby smoka. Całość jest z wierzchu udekorowana czekoladą, kremem śmietankowym, a na grzbiecie znajdują się smocze oczy i zielona grzywa. Ciastko w wersji wegańskiej to pulchny biszkopt czekoladowy, przełożony żelką wiśniową, obficie wypełnioną wiśniami i czereśniami z polskich sadów – oczywiście z oczami i grzywą na swoim miejscu.

Od 22 czerwca rzemieślnicza piekarnia Handelek oferuje smoczy chleb, a dokładniej chleb pszenny z jarmużem na maślance. Można będzie go dostać dwa razy w tygodniu, w środy i czwartki, w dwóch lokalizacjach: Handelek Piekarnia (Stary Kleparz, Rynek Kleparski 20 / pawilon 22) oraz Handelek Bistro (Zabłocie, ul. Ślusarska 9). Dzięki jarmużowi miękisz okrągłego chlebka zyskuje charakterystyczne zielone zabarwienie, a zmielone czerstwe pieczywo oraz czarnuszka tworzą chropowatą fakturę „smoczej skórki”. Co warte podkreślenia, każdy bochenek będzie zawierał 100g uratowanego pieczywa, niesprzedanego w dniach poprzedzających wypiek. Jest to więc przepis wyjątkowy, zgodny ideą *upcyklingu*, a także z dążeniem piekarni Handelek, która we współpracy z Uniwersytetem Rolniczym w ramach „bonu na innowacje” zamierza w pełni przejść na receptury cyrkularne.

Smok w paczkomacie

Kampanii turystycznej towarzyszą nawiązujące do smoczej legendy kreacje graficzne, spot filmowy i niekonwencjonalne narzędzia reklamowe. Wzorem lat poprzednich krakowska oferta pojawi się na billboardach i citylightach w największych miastach Polski, będzie też prezentowana w pociągach dalekobieżnych IC i Pendolino.

Nowością jest branding paczkomatów InPost – do wybranych skrytek pocztowych w siedmiu miastach (Warszawa, Wrocław, Poznań, Szczecin, Rzeszów, Katowice, Kielce) trafiły ulotki z kalendarium letnich wydarzeń w Krakowie i drobnym upominkiem.

Zaproszenie do Krakowa płynie z mediów tradycyjnych: prasy, radia i telewizji. Kontynuowana

jest też międzymiastowa współpraca promocyjna z Trójmiastem.